

Sygn. I C 346/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2018 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa W. J. (1), I. J. i A. J.

przeciwko W. W. (1)

i Państwowemu (...)S.A. w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powodów kosztami postępowania.

Na oryginale właściwy podpis

Sygnatura IC 346/17

## UZASADNIENIE

Powód H. J. w pozwie złożonym do Sądu Okręgowego w dniu 27 kwietnia 2015r. przez fachowego pełnomocnika, któremu pełnomocnictwa do wytoczenia sprawy przeciwko Gospodarstwu Rolnemu - (...) o zapłatę zadośćuczynienia udzieliła w dniu 23 kwietnia 2015r. żona powoda W. J. (1) powołując się na działanie w imieniu męża, wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 1.000.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał w wyniku wypadku który miał miejsce w dniu 16 lutego 2015 roku.

Pozwany W. W. (1) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa, wywodząc w uzasadnieniu swojego stanowiska, iż zdarzenie, wskutek którego obrażenia poniósł powód było wyłącznie konsekwencją jego rażącego niedbalstwa i braku wykonania poleceń pracodawcy co do sposobu demontażu kół, w których znajdowały się podwójne felgi.

Niezależnie jednak od merytorycznego stanowiska w przedmiocie treści wywiedzonego powództwa, pozwany wywodził, iż powództwo winno ulec oddaleniu z uwagi na fakt, że zostało wytoczone bez umocowanie i z

przekroczeniem jego zakresu, a tym samym czynność ta jest nieważna. W ocenie pozwanego działanie W. J. (1) przekraczało zakres zwykłego zarządu, a po stronie H. J. zaistniała z uwagi na jego stan zdrowia w dacie wytaczania powództwa trwała przeszkoda uniemożliwiająca podejmowanie przez niego czynności prawnych, i nie można przyjąć, że brak możliwości osobistej reprezentacji jest spowodowany przemijającą przeszkodą.

Jednocześnie pozwany wniósł o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego (...) S.A. w W. w którym był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego za okres od 17 listopada 2014r. do dnia 16 listopada 2015r. Zawiadomiony o procesie Ubezpieczyciel nie przystąpił do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanego ( vide; k.71).

Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2015r. Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny na podstawie art. 476 § 1 pkt. 1 k.p.c. przekazał sprawę do dalszego prowadzenia Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (vide; k. 36).

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny;**

W dniu 16 lutego 2015r. H. J. zatrudniony na stanowisku pracownika fizycznego w Gospodarstwie Rolnym (...) wraz z drugim z pracowników wykonywali demontaż koła przedniego lewego przy maszynie do załadunku. W trakcie wykonywanych czynności nastąpił wybuch opony, w wyniku którego powód został uderzony obręczą od felgi, co spowodowało u niego rozległe obrażenia głowy, kręgosłupa i żeber.

W tym samym dniu powód był został przewieziony transportem lotniczym i przyjęty do Kliniki (...) i (...) U. Centrum (...) w G. w stanie bardzo ciężkim, bez kontaktu, celem stosowania respiratoroterapii i intensywnego leczenia przeciwobrzękowego. Stwierdzono u niego krwawienie podpajęczynówkowe, obrzęk mózgu, ogniskowe stłuczenia mózgu, wielokrotne złamania żuchwy, złamania łuku jarzmowego prawego, złamania piramidy i łuski skroniowej prawej, obrażenie ucha środkowego prawego z rozerwaniem łańcucha kosteczek słuchowych, złamania wyrostka stawowego górnego lewego kręgu C7 i złamania wyrostka poprzecznego lewego, złamanie głowy I- żebra lewego, złamanie wyrostka porzecznego lewego Th I, niewielką odmę opłucnej lewostronnej oraz stłuczenia płuc. Powód poddany został badaniu TK głowy w trybie pilnym, które następnie powtórzono w dniu 17 lutego 2015r. i ponownie w dniu 20 lutego 2015r.

dowód; dokumentacja medyczna Kliniki (...) i (...) Centrum (...) w G. k. 136.

Wnioskiem z dnia 26 lutego 2015 r. Klinika (...) i (...) Centrum (...) w G. wystąpiła do Sądu Rejonowego w G. o wydanie zgody na wykonanie u H. J. procedury medycznej polegającej na zabiegu tracheotomii oraz założenia przezskórnej gastrostomii (P.). W uzasadnieniu wniosku wskazano, że do dnia 23 lutego 2015r. pacjent był poddawany analgesodacji celem prowadzenia skutecznej respiratoroterapii. Po odstawieniu leków sedatywnych nie odzyskał przytomności i nie wskazuje by w najbliższym czasie odzyskał świadomość, oddychał samodzielnie i przełykał pokarmy. Z konsultacji psychiatrycznej wynika, że pacjent H. J. pomimo odstawienia sedacji dalej jest bez kontaktu z otoczeniem, utrzymuje stan śpiączki. Nie jest więc aktualnie w stanie wyrazić świadomej zgodę na konieczne procedury medyczne.

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2015r. Sąd Rejonowy G. P.w G.zezwolił Klinice (...) i (...) Centrum (...) w G. na wykonanie zabiegu tracheotomii i założenia przezskórnej gastrostomii (P.) w znieczuleniu ogólnym u uczestnika postępowania H. J. bez jego zgody.

dowód; dokumenty akt sprawy SR w G. sygn. IV (...).

W dniu 5 marca 2015 r. powód został przyjęty do Kliniki (...) z Oddziałem (...) (...) Centrum (...) w G. celem wykonania zabiegu osteosyntezy żuchwy, a następnie w dniu 6 marca 2015r. przewieziony do SP (...) Szpitala (...) w C. na Oddział C.z rozpoznaniem śpiączka mózgową, stan po wysokoenergetycznym urazie czaszkowo - mózgowym z krwawieniem podpajęczynówkowym, stłuczeniem i obrzękiem mózgu. W stanie stabilnym bez poprawy w dniu 10 kwietnia 2015r. H. J., został przekazany do Zakładu (...) w C..

dowód; dokumentacja medyczna Samodzielnego Publicznego (...) w C. k. 132, zeznania W. J. k. 146-147 akt.

W dniu 30 marca 2015r. W. J. (1) wystąpiła do Sądu Okręgowego w S.z wnioskiem o całkowite ubezwłasnowolnienie męża wskazując w jego uzasadnieniu, iż od dnia wypadku pozostaje on w śpiączce, nie jest on w stanie składać oświadczeń woli, wymaga stałej opieki. Z opinii biegłych wydanej w sprawie w dniu 29 maja 2015r. wynika, że H. J. z powodu przebywania w stanie śpiączki ma zniesioną zdolność do prawidłowego, samodzielnego kierowania swoim postępowaniem i nie należy oczekiwać wyzdrowienia ani znaczącej poprawy.

dowód; dokumenty akt sprawy SO w S.sygn. I (...).

H. J. w dniu 14 sierpnia 2015r. zmarł.

bezsporne.

Postanowieniem z dnia 9 listopada 2015r. Sąd Okręgowy w S., Wydział (...)zawiesił postępowanie na mocy art. 174 § 1 k.p.c. które następnie na wniosek dotychczasowego pełnomocnika postanowieniem z dnia 5 czerwca 2017r. podjął z udziałem następców prawnych powoda W. J. (1), I. J. i A. J..

Postanowieniem z dnia 25 października 2017r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w oparciu o przepis art. 194 § 3 k.p.c. w charakterze pozwanego (...)Spółkę Akcyjną w W. i przekazał sprawę do rozpoznania Wydziałowi C. Sądu Okręgowego w S..

Wezwany do udziału w sprawie (...)S.A. w W. w odpowiedzi na pozew podtrzymał w całości argumentację zawartą w odpowiedzi na pozew z dnia 7 lipca 2015 roku odnoszącą się do kwestii zasadności powództwa i oświadczając że traktuje ją jako własne stanowisko.

W ocenie pozwanego, powództwo winno ulec oddaleniu z uwagi na fakt, że zostało wytoczone bez umocowanie i z przekroczeniem jego zakresu, a tym samym czynność ta jest nieważna. Nadto wskazał, że działanie W. J. (1) przekraczało zakres zwykłego zarządu, a po stronie H. J. istniała po dniu 16 lutego 2015r. trwała przeszkoda uniemożliwiająca podejmowanie przez niego czynności prawnych. W ocenie pozwanego, nie doszło do skutecznego potwierdzenia czynności prawnej dokonanej przez żonę zmarłego z przekroczeniem czynności zwykłego zarządu.

Jednocześnie, z ostrożności procesowej, pozwany podnosi zarzut znacznego przyczynienia się samego poszkodowanego do zaistnienia szkody, ponieważ naruszył on podstawowe reguły ostrożności poprzez przystąpienie do demontażu jednego z kół ładowarki bez odpowiedniego zabezpieczenia kół i spuszczenia powietrza z kół, jak również zlekceważył zalecenia pozwanego pracodawcy W. W. (2).

### **Sąd zważył;**

Roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę nie podlega w zasadzie dziedziczeniu. Roszczenie takie jest ściśle związane z osobą uprawnioną gdyż ma ono na celu zaspokojenie wyłącznie interesu wierzyciela. Wynika to z brzmienia art. 444 i art. 445 kodeksu cywilnego, które łączą możliwość dochodzenia zadośćuczynienia pieniężnego z naruszeniem praw o charakterze ściśle osobistym (integralność cielesna, zdrowie, wolność).

Zgodnie z art. 922 § 2 k.c. prawa takie gasną w chwili śmierci uprawnionego. Wyjątek od tej reguły zawarty jest w art. 445 § 3 k.c. który wprowadza dziedziczność roszczenia o zadośćuczynienie, gdy zostało ono uznane na piśmie albo gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego.

Powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone w dniu 27 kwietnia 2015r. a poszkodowany zmarł 14 sierpnia 2015 r. W sprawie nie było więc problemu z zastosowaniem art. 445 § 3 k.c., skoro powództwo wytoczono za życia poszkodowanego i w jego imieniu uczynił to pełnomocnik procesowy. Tyle tylko, że pełnomocnictwa procesowego udzieliła żona poszkodowanego z powołaniem się na przedstawicielstwo ustawowe małżonków uregulowane w art. 29 KRO. Zgodnie z tym przepisem, w razie przemijającej przeszkody, która dotyczy jednego z małżonków pozostających

we wspólnym pożyciu, drugi małżonek może za niego działać w sprawach zwykłego zarządu. Przepis umożliwia działanie bez odrębnego pełnomocnictwa jednego z małżonków w imieniu drugiego, z bezpośrednim skutkiem dla reprezentowanego, w sprawach zarządu majątkiem osobistym reprezentowanego. Jedną z przesłanek zastosowania tego przepisu jest istnienie przemijającej przeszkody, która dotyczy jednego z małżonków. Przemijająca przeszkoda oznacza zaistnienie takich okoliczności, które uniemożliwiają lub znacznie utrudniają osobiste działanie małżonka reprezentowanego, przy czym muszą to być okoliczności przejściowe, niemające charakteru trwałego. Przyjmuje się zgodnie, że tak rozumiana przemijająca przeszkoda zachodzi w razie przejściowej, choćby nawet dłuższej choroby małżonka.

W ocenie sądu biorąc pod uwagę całokształt materiału dowodowego w tym zapisy w dokumentacji medycznej z różnych placówek medycznych w których H. J. był okresowo hospitalizowany i leczony, obrazujący stan poszkodowanego poczynając od dnia wypadku do dnia jego śmierci, to stwierdzić należy, iż doznał on bardzo poważnych i rozległych uszkodzeń ciała, które wprost i nieodwracalnie zagrażały jego życiu. Była to więc przeszkoda o charakterze trwałym. Co więcej z treści zeznań powódki W. J. (1) wynika, że lekarze wprost twierdzili, że stan nieprzytomności jej męża z uwagi na uszkodzenie mózgu jest głęboki i brak jest rokowań co do poprawy tego stanu. Trudno zatem w tym wypadku mówić o istnieniu u powódki uzasadnionego choćby subiektywnego przekonania, iż stan jej męża to "przeszkoda przemijająca". Przyjmuje się zgodnie, że tak rozumiana przemijająca przeszkoda zachodzi w razie choroby małżonka (por. wyrok Sądu Najwyższego z (...)r., (...)).

Stwierdzić zatem należy, iż powódka W. J. (1) wykroczyła poza zakres ustawowego umocowania z art. 29 KRO. Jeżeli jedno z małżonków z naruszeniem art. 29 KRO zawrze w imieniu współmałżonka umowę albo złoży jednostronne oświadczenie woli osobie trzeciej wówczas - jak powszechnie się przyjmuje - należy w drodze analogii stosować art. 103 i 104 k.c. Odnosząc się do stosowania tego przepisu - w drodze analogii wypada wstępnie stwierdzić, że jeśli zgodnie z art. 96 k.c. umocowanie do działania w cudzym imieniu opiera się na oświadczeniu reprezentowanej, to trzeba przyjąć, iż udzielenie pełnomocnictwa następuje w drodze jednostronnej czynności prawnej. Dotyczy to także udzielenia pełnomocnictwa procesowego, którego źródłem jest także wola strony udzielającej pełnomocnictwa. Jest to czynność procesowa, którym przypisuje się dwie zasadnicze cechy. Po pierwsze, dokonują ich podmioty procesowe w sposób określony prawem procesowym, co zwykle się oznaczać przez wskazanie na ich formalny charakter. Po drugie, wywierają one skutki prawne w sferze stosunków procesowych. Oznacza to, że z punktu widzenia semantycznego czynności procesowe można wraz z czynnościami prawa materialnego zaliczyć do szerszej klasy czynności konwencjonalnych o skutkach prawnych, wszakże czynności procesowe różnią się od czynności prawnych prawa cywilnego nie tylko sposobem ich wykonywania, ale przede wszystkim różnymi skutkami prawnymi odnoszącymi się do sfery stosunków publicznoprawnych. Prowadzi to do wniosku, że czynności procesowe stanowią odrębny rodzaj czynności konwencjonalnych, do których nie odnoszą się normy prawa cywilnego materialnego.

Konkludując, ocenie prawnej - z punktu widzenia przekroczenia ustawowego upoważnienia z art. 29 KRO - podlega udzielenie przez żonę poszkodowanego pełnomocnictwa procesowego do wytoczenia za życia poszkodowanego powództwa o zasądzenie zadośćuczynienia. Oceny tej należy dokonać stosując w drodze analogii art. 103 i art. 104 k.c.

Udzielenie pełnomocnictwa jest jednostronną czynnością prawną. Zgodnie z art. 104 zd. 1 k.c., jednostronna czynność prawna dokonana w cudzym imieniu bez umocowania lub przed przekroczeniem jego zakresu jest nieważna. Oznacza to, że w okolicznościach sprawy byłaby uzasadniona sankcja nieważności, jednak na przeszkodzie stoi art. 104 zd. 2 k.c., który stanowi, że gdy ten komu zostało złożone oświadczenie woli w cudzym imieniu, zgodził się na działanie bez umocowania, stosuje się odpowiednio przepisy o zawarciu umowy bez umocowania. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, skoro pełnomocnik, któremu powódka W. J. (1) udzieliła umocowania, wyraził zgodę na działanie w imieniu męża W. J. (1), wytaczając powództwo i podejmując dalsze czynności procesowe. Punktem odniesienia dla oceny prawnej jest zatem art. 103 §1 k.c., który ważność czynności prawnej dokonanej z przekroczeniem zakresu umocowania uzależnia od potwierdzenia przez osobę, w której imieniu czynność została dokonana. Tego potwierdzenia udzielenia pełnomocnictwa w niniejszej sprawie mógł dokonać poszkodowany H. J., który jednak tego nieuczynił przed śmiercią. W okolicznościach niniejszej sprawy trudno jest przyjąć, żeby H. J. w stanie w jakim był od wypadku mógł powziąć wolę dochodzenia roszczenia o zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia

i żeby wolę tę mógł wyrazić, nie tylko w formie pisemnej, wymaganej przez art. 126 § 2 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 in princ. k.p.c. lecz i ustnie, czy w jeszcze inny sposób.

Powoduje to zatem, konieczność rozstrzygnięcia kilku wątpliwości natury prawnej, które powstały w okolicznościach niniejszej sprawy.

Pierwsza kwestia wiąże się z określeniem charakteru prawnego potwierdzenia czynność prawnej przez uprawnioną osobę. W tym względzie zgodnie przyjmuje się, że potwierdzenie lub odmowa potwierdzenia czynności prawnej przez osobę, w której imieniu dokonał jej rzekomy pełnomocnik, jest uprawnieniem kształtującym.

Druga kwestia to problem dziedziczności takich uprawnień. W literaturze przedmiotu zgodnie przyjmuje się, że dziedziczeniu podlegają zasadniczo prawa podmiotowe kształtujące o charakterze majątkowym, chyba że są ściśle związane z osobą uprawnionego. Przykładowo wskazuje się na prawo pierwokupu i odkupu, które nie są zbywalne, ale dziedziczne, prawo złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu lub groźby, prawo do odwołania darowizny, o ile spełnione są przesłanki z art. 839 § 2 k.c.

Nie sposób - co do zasady - wykluczyć możliwość nabycia w drodze sukcesji uniwersalnej przez spadkobierców uprawnienia jakie przysługiwało spadkodawcy do potwierdzenia umowy zawartej przez pełnomocnika, który nie miał umocowania względnie przekroczył jego zakres. To samo należy odnieść do jednostronnej czynności prawnej, o ile zachodzą przesłanki z art. 104 zd. 2 k.c.

W okolicznościach niniejszej sprawy brak podstaw do przyjęcia założenia, że poszkodowany odmówiłby potwierdzenia udzielenia przez żonę pełnomocnictwa procesowego w celu wytoczenia powództwa o zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia. Nie oznacza to jednak, aby bez zastrzeżeń można aprobować pogląd, że skoro upoważnienie do potwierdzenia czynności prawnej, jako uprawnienie kształtujące przeszło w drodze dziedziczenia na spadkobierców poszkodowanego, to jego żona W. J. (1) działając już jako spadkobierca mogłaby w imieniu własnym i dzieci jako spadkobierców, potwierdzić dokonanie czynności prawnej w postaci udzielenia pełnomocnictwa. Przyjmując taki pogląd zakłada się, że osoba która przekroczyła zakres ustawowej reprezentacji małżonków (art. 29 KRO), mogłaby następnie sama potwierdzić czynność prawną dokonaną z przekroczeniem zakresu reprezentacji. Takie zastosowanie przepisu budzi zasadniczy sprzeciw.

W konsekwencji, jeśli powódka W. J. (1) nie może dokonać potwierdzenia czynności prawnej, której sama dokonała z przekroczeniem ustawowej reprezentacji małżonków, to nie może tego czynić także w imieniu spadkobierców.

Z tych względów podzielać pogląd pozwanych którzy wnosząc w odpowiedzi na pozew o oddalenie powództwa z uwagi na brak legitymacji procesowej powodów, wyrazili w sposób wyraźny swą dezaprobatę dla działania powodów bez umocowania, powództwo podlegało oddaleniu.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu następuje w myśl ogólnej reguły odpowiedzialności za wynik postępowania. Zasada ta została wprost wyrażona w art. 98 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca jest zobowiązana do zwrotu przeciwnikowi, na jego żądanie, kosztów procesu. W Kodeksie postępowania cywilnego przewidziano wszakże możliwość odstąpienia od tej reguły w przypadku zaistnienia w sprawie nadzwyczajnych okoliczność. Stosownie bowiem do treści art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Ocena, czy te szczególnie uzasadnione wypadki wystąpiły należy do sądu i wymaga wszechstronnego rozważenia okoliczność rozpoznawanej sprawy. Ze zgromadzonego w sprawie materiału procesowego wynika, że powodowie znajdują się w trudnej sytuacji finansowej. To, że korzystali w toku procesu z pomocy fachowego pełnomocnika, nie przesądza jeszcze o tym, że ponosili z tego tytułu jakiegokolwiek koszty. Jednocześnie, zgodnie z poglądem zaaprobowanym w orzecznictwie, sam fakt pozostawiania przez stronę w niekorzystnej kondycji materialnej, nie może stanowić podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. Biorąc wszak pod uwagę charakter dochodzonego roszczenia, a także subiektywne przekonanie powodów o jego zasadności co w dużej mierze było związane z nieudolnością prowadzenia procesu poczynając od początku przez fachowego pełnomocnika, Sąd doszedł do przekonania, że spełnione zostały – określone

powołanym przepisem – przesłanki uzasadniające nieobciążanie powodów kosztami procesu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7(...)). Z tych względów orzeczono jak w pkt 2 wyroku.

Na marginesie należy wskazać, na obowiązujący od dnia 3 sierpnia 2008 roku przepis art. 446 § 4 k.c. może stanowić samodzielną podstawę do dochodzenia przez powodów roszczeń związanych ze śmiercią H. J., zgodnie, z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Z literatury i orzecznictwa wynika, iż uprawnionymi do żądania kompensaty jest nie tylko małżonek i dzieci zmarłego, ale także inni członkowie jego rodziny, jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową (por. Z.Radwański, A.Olejniczak, Zobowiązania ... s.268, wyrok Sądu Najwyższego z dnia (...), (...), wyrok Sądu Najwyższego (...)).

Na oryginale właściwy podpis